

Tomasz Koziello*

LIGA POLSKICH RODZIN WOBEC WYBORÓW DO PARLAMENTU EUROPEJSKIEGO W 2004 ROKU

THE LEAGUE OF POLISH FAMILIES IN ELECTION TO EUROPEAN PARLIAMENT IN 2004

Abstract

The League of Polish Families campaigned on the position that the European Union threatened the political, economic and cultural sovereignty of the Polish state. The danger was the aspiration towards closer integration of the EU which, according to the opinion of party's leaders, was the first step towards the creation of a transnational system, and a Poland (and others among the poorer European states) dependent on the decisions of the EU's authorities. In the new EU Poland would have to execute orders from Brussels, contrary to Polish national interests and preclusive its development. LPR took part in the election to the European Parliament, because of their desire to have their own deputies within the EU's structures, who could stand up for better conditions of Polish membership, advantageous decisions in the EP and popularize their own political ideas in Polish and international environment. LPR took advantage of the lack of enthusiasm of Polish citizens towards Polish accession to the EU, so their anti-EU and national propaganda gained the support of a large proportion of the electorate and strengthened their position on Polish political scene.

Key words: League of Polish Families, Election to the European Parliament

Wstęp

Liga Polskich Rodzin była jedną z nielicznych partii politycznych, która sprzeciwiała się integracji Polski z Unią Europejską. Przed referendum akcesyjnym, które odbyło się w czerwcu 2003 r., przywódcy ugrupowania nakłaniali obywateli do wyrażenia sprzeciwu wobec wejścia Rzeczypospolitej do Unii. Kampania antyunijna zakończyła się porażką eurosceptyków, gdyż ponad 77% głosujących (13,5 mln obywateli) zagłosowało za integracją. Wizja wejścia do UE z dniem 1 maja 2004 r.

* Instytut Nauk o Polityce, Uniwersytet Rzeszowski, al. mjr. W. Kopisto 2a, 35-959 Rzeszów, e-mail: koziello@poczta.onet.pl

oraz udziału Polski w wyborach do Parlamentu Europejskiego, które planowano w następnym miesiącu, zmobilizowała LPR do przystąpienia do kampanii wyborczej. W przeciwieństwie do wielu innych eurosceptycznych ugrupowań Liga postanowiła wziąć udział w wyborach i walczyć o wprowadzenie swoich przedstawicieli do struktur europejskich. Naraziła się przez to na konflikt we własnych szeregach i z częścią środowisk narodowych.

Artykuł odpowiada na kilka pytań: 1) Co złego widziała LPR w Unii Europejskiej przed akcesją w 2004 r.? 2) Dlaczego postanowiła wziąć udział w wyborach do struktur organizacji, której była przeciwna? 3) Jakie efekty przyniosła kampania wyborcza Ligi? Zamierzeniem analizy jest udowodnić hipotezę, że Liga była partią pragmatyczną i starała się wykorzystać każdą sposobność do prezentacji i realizacji swojego programu politycznego oraz wzmocnienia pozycji na scenie politycznej, nie tracąc przy tym wiarygodności ideowej.

LPR wobec Unii Europejskiej

Liga Polskich Rodzin od momentu swojego powstania (maj 2001 r.) miała negatywny stosunek do Unii Europejskiej. Jej stanowisko wynikało z przekonania, że Unia stanowiła dla państwa polskiego zagrożenie natury politycznej, gospodarczej i kulturalnej (Grzesik-Robak 2008: 112, 224–227; Koziello 2007: 358–365; Maj C., Maj E. 2008: 261–264). W pierwszym przypadku oskarżano władze unijne, że swoim działaniem zmierzały do stworzenia z UE państwa europejskiego, które zlikwidowałyby niepodległość i suwerenność państwową wszystkich członków i podporządkowałyby narody jednej władzy w Brukseli. W tak zbudowanej strukturze dominującą pozycję miało zdobyć kilka silnych państw – Niemcy, Francja i Wielka Brytania – które wykorzystywałyby swoją przewagę w instytucjach europejskich do narzucania innym narodom swoich interesów i utrwalania hegemonii na kontynencie. Ta sytuacja oznaczałaby dla Polski zmarginalizowanie jej roli na kontynencie do poziomu jednego z regionów Unii, pozbawionego możliwości decydowania o sobie i zmuszonego do wykonywania poleceń administracji unijnej (*Liga mówi* 27 X 2002: 5; *Program* 13–20 IV 2003: 8; *Wolna Polska* 27 IV – 4 V 2003: 3–4; Wystąpienie M. Kotlinowskiego 17 IV 2003). Roman Giertych, przewodniczący Kongresu LPR, powiedział: „Unia Europejska przekształca się w sposób gwałtowny w jedno państwo”, więc po wejściu do UE „nie będziemy mogli stanowić praw sprzecznych z prawem unijnym” i „stracimy niemal całkowicie suwerenność państwa” (*Wolna Polska*: 3–4).

Równie negatywnie oceniano Unię pod względem gospodarczym. Zgodnie z punktem widzenia przywódców LPR stosunki ekonomiczne w UE podporządkowane były interesom głównych decydentów politycznych kontynentu. Mocarstwa unijne miały wykorzystywać swoją pozycję hegemonów do kreowania polityki gospodarczej w ten sposób, aby ich podmioty ekonomiczne posiadały monopol w dziedzinie wytwórczości, handlu i usług, natomiast inne państwa, zwłaszcza postkomunistyczne, stanowiły tylko rynek zbytu dla wytworzonych produktów oraz miejsce pozyskiwania surowców i taniej siły roboczej. W tym celu, jak sądzono, Niemcy, Francja i Wielka Brytania ustalały wygórowane standardy i normy gospodarcze, którym biedniejsze kraje nie zawsze były w stanie sprostać, przez co były zmuszane do likwidacji lub ograniczania danych sektorów produkcji, handlu czy usług. Tym samym w Unii tworzyła się tzw. Europa dwóch prędkości: państw bogatych, silnych, rozwiniętych, oraz państw biednych, słabych i wykorzystywanych, do których zaliczano Polskę. Uważano, że w takiej sytuacji państwo polskie straciłoby na akcesji do UE, bo poniesione koszty dostosowawcze do norm unijnych obniżyłyby znacznie jej poziom ekonomiczny oraz warunki życia ludności (*Unijna fikcja* 16 III 2003: 9–10; *Nadzieja* 23 III 2003: 10; *Program*: 8; *Wolna Polska*: 4). Marek Kotlinowski, prezes Zarządu Głównego LPR, stwierdził: „Rozwiązania prawne proponowane przez Unię Europejską, są dobre dla państw, które już osiągnęły odpowiedni poziom rozwoju gospodarczego. Dla nas są zbyt szkodliwe” (*Program*: 8).

Trzecim powodem sprzeciwu wobec Unii były wartości ideologiczne, które reprezentowała LPR. Jej przywódcy zarzucali decydentom unijnym, że stworzyli strukturę odrzucającą Boga i wartości chrześcijańskie, na których opierała się cywilizacja europejska, w zamian natomiast propagują ateizm i postawy uznane przez Ligę za patologiczne. Do nich zaliczano m.in. zgodę na aborcję i eutanazję, dopuszczanie małżeństw homoseksualnych i zapłodnień *in vitro*, rozwiązłość obyczajową oraz brak moralności i odpowiedzialności w życiu prywatnym i publicznym. Przestrzegali, że wejście Polski do UE zmusiłoby rządzących do przyjęcia takiego prawa, w którym dozwolone byłyby powyższe zachowania, natomiast osoby wierne religii i wartościom chrześcijańskim zostałyby zmarginalizowane i pozbawione znaczenia (Giertych M. 8 IX 2002: 4; Wierzejski 16 III 2003: 6; *Program*: 8; Wystąpienie B. Pęka 20 XII 2002). Wojciech Wierzejski, skarbnik Zarządu Głównego i prezes Mazowieckiego Okręgu LPR, napisał: „UE nam się nie opłaca [...] bo jest nam obca, odrażająca i gwałci nasz zmysł wartości” (Wierzejski: 6).

Negatywne stanowisko Ligi wobec UE wynikało z postulowanych przez nią wartości ideowych, do których należy zaliczyć: 1) utrzymanie

suwerenności i niepodległości Polski, 2) rozwój ekonomiczny państwa i podniesienie poziomu życia społeczeństwa, 3) wierność cywilizacji zachodniej (Maj C., Maj E.: 259–261, 264–265; Koziello 2013: 99–100). Pod pojęciem suwerenności rozumiano możliwość samodzielnego stanowienia prawa i decydowania o własnej polityce przez państwo polskie, bez obowiązku uwzględniania interesów i wpływów innych podmiotów politycznych. Rozwój ekonomiczny wiązał się z jak najmniejszym uzależnieniem polskiej gospodarki od zagranicznych surowców, produktów i finansów, a także ze wzrostem dochodów z własnej wytwórczości, handlu i usług, co skutkowało by zmniejszeniem bezrobocia i podniesieniem realnych płac. Natomiast jako filary cywilizacji zachodniej wymieniano prawo rzymskie, kulturę grecką i moralność chrześcijańską, uważając, że tylko czerpiąc wzorce z tych trzech elementów, Europa i Polska mogły rozwijać się na każdej płaszczyźnie: politycznej, ekonomicznej, społecznej i kulturowej (*Karta 9 IX 2001: II; Program ideowy 2002: 1–5; Program gospodarczy 2003: 1–9*). W programie z 2002 r. napisano: „Zasadniczymi celami naszej działalności jest realizacja interesu państwowego Rzeczypospolitej, na którą składają się: dobrobyt obywateli i korzystna sytuacja demograficzna Narodu; przetrwanie tradycji i kultury narodowej oraz podniesienie poziomu moralności publicznej; zachowanie całości terytorium państwa” (*Program ideowy: 1*).

Stosunek do wyborów europejskich

Porażka przeciwników integracji z Unią Europejską w referendum z 7 i 8 VI 2003 r. nie zmieniła ich nastawienia do UE, jednak spowodowała rozłam wśród eurosceptyków. Niektóre ugrupowania, jak Ruch Katolicko-Narodowy, Ruch Odbudowy Polski i Przymierze dla Polski, zdecydowały się na bojkot wyborów do Parlamentu Europejskiego, uważając, że udział w nich dawałby legitymację obozu patriotycznego dla istnienia znienawidzonej przez nich organizacji. W deklaracji napisano: „Nie braliśmy udziału w farsie «wyborów» do komunistycznego pseudo-sejmu, odrzucamy fikcję instytucji pseudo-przedstawicielskiej także dzisiaj” (Nie 30 IV 2004). Odmienne stanowisko zajęła Liga Polskich Rodzin, która od ogłoszenia wyników referendum zdecydowała, że przystąpi do walki o mandaty eurodeputowanych. Spowodowało to konflikt Ligi z powyższymi środowiskami i wystąpienie kilku posłów z klubu parlamentarnego LPR, którzy założyli ugrupowanie Dom Ojczyzny jako wyraz sprzeciwu wobec decyzji władz dotychczasowej partii o udziale w wyborach do PE (P.Ś. 15 IV 2004: 4).

Wśród argumentów, jakimi władze Ligi uzasadniały swoje stanowisko, należy wymienić dwa najważniejsze: ideowe i pragmatyczne. Oba rodzaje argumentów można podzielić na dwie grupy – pierwsze z nich na narodowe i europejskie, drugie na partyjne i związane z eurosceptycznym elektoratem. Argumenty o charakterze narodowym uzasadniały udział Ligi w eurowyborach potrzebą zaistnienia w Parlamencie Europejskim przedstawicieli ugrupowania walczącego o interesy państwa polskiego. Przywódcy LPR stali na stanowisku, że skoro Polacy zgodzili się na akcesję do Unii Europejskiej, tym samym powinni mieć w strukturach unijnych takich deputowanych, którzy walczyliby o ich interesy na forum międzynarodowym. Było to zrozumiałe, biorąc pod uwagę głoszone obawy przed zagrożeniem ze strony UE i jej głównych decydentów. Wśród zadań, jakie stawiano przed reprezentantami Ligi w PE, wymieniano utrzymanie jak największej sfery suwerenności i dbanie o rozwój ekonomiczny państwa. W pierwszym przypadku obiecywano starania o: 1) odrzucenie projektu konstytucji unijnej, likwidującej niepodległość Polski, 2) zachowanie prawa do swobodnego decydowania w sprawach ważnych dla państwa polskiego, bez względu na naciski ze strony UE, 3) zapewnienie Polsce godnej pozycji w strukturach europejskich oraz 4) niepoddawanie się marginalizacji ze strony Niemiec, Francji i Wielkiej Brytanii. Odnośnie do spraw gospodarczych przywódcy LPR zapewniali dążenie do: 1) uzyskania jak największych środków w budżecie Unii na okres 2007–2013, 2) zabezpieczenia polskiego handlu i wytwórczości przed napływem zagranicznych przedsiębiorstw oraz 3) ochrony polskiej ziemi przed wykupem przez cudzoziemców z UE. LPR chciała realizować te zadania wraz z reprezentantami wszystkich polskich ugrupowań politycznych, które znalazłyby się w PE, uważając, że każdy eurodeputowany, niezależnie z jakiej opcji politycznej się wywodził, miał obowiązek dbać o polskie interesy (Wystąpienie R. Giertycha 27 VIII 2003; Wystąpienie B. Pęka 12 IX 2003; *Naszym celem* 25 IV 2004: 3; *Program dla posłów* 30 V 2004: 3; *Będziemy bronić* 6 VI 2004: 2; Moskal E., Giertych R. 6 VI 2004: 1; *Jesteśmy* 13–20 IV 2004: 3). W programie z 2004 r. napisano, że celem LPR w PE będzie „obrona polskich interesów i suwerenności Państwa Polskiego w Unii Europejskiej” (*Naszym celem*: 3).

Drugi rodzaj argumentów ideowych uzasadniających udział Ligi w wyborach do PE był związany z potrzebą zmian w funkcjonowaniu Unii Europejskiej. Na pierwszym miejscu wysuwano sprzeciw wobec federalizacji UE i uczynienia z niej tzw. superpaństwa. LPR stała na stanowisku, że uniemożliwienie tego procesu mogło dokonać się jedynie poprzez odrzucenie konstytucji unijnej, która, jak twierdzono, doprowa-

dziłaby do likwidacji suwerenności państw członkowskich. Idealnym modelem struktury europejskiej dla Ligi była „Europa Ojczyzn”, rozumiana jako współpraca polityczna, gospodarcza i kulturowa niezależnych państw narodowych, szanujących wzajemnie swoje prawa, tożsamość i różnorodność. Innym problemem poruszonym w kontekście europejskim były obietnice starań o poszanowanie wartości chrześcijańskich w prawodawstwie unijnym. Przywódcy Ligi uważali, że w PE powinny znaleźć się ugrupowania reprezentujące i realizujące w praktyce ideały religii rzymskokatolickiej, twierdząc, że tylko Europa zbudowana na chrześcijańskich wartościach może być miejscem rozwoju materialnego i duchowego jej mieszkańców. Wśród innych postulatów wymieniano przede wszystkim niedopuszczenie do izolacji państw wschodnioeuropejskich przez Unię (np. Białorusi i Ukrainy), obawiając się ich podporządkowania Rosji, walkę z korupcją w strukturach europejskich oraz obronę równości praw wszystkich państw członkowskich i sprzeciw wobec prób dominacji Niemiec, Francji i Wielkiej Brytanii w UE. Ewentualni deputowani LPR mieli podjąć współpracę z reprezentantami innych państw wyznającymi podobne wartości i stworzyć silną frakcję w PE, aby skutecznie realizować postawione przed sobą zadania (*Stanowisko IX 2003: 8–9; Bronię norm V 2004: 12; Naszym celem: 3; Program dla posłów: 3; Będziemy bronić: 2*). W programie z 2004 r. napisano: „Bronić będziemy prerogatyw państw narodowych przed próbą przekazywania ich kompetencji do europejskiej centrali” oraz „będziemy domagać się odniesień do prawa naturalnego i praw Bożych” (*Program dla posłów: 3*).

Przywódcy LPR nie ukrywali, że oprócz motywów ideologicznych, o decyzji startu ich ugrupowania w eurowyborach zadecydowały również względy pragmatyczne. Jednym z nich była chęć zaprezentowania swojego programu i wizerunku politycznego oraz kandydatów w mediach i dotarcie z przekazem ideowym do szerokiego kręgu odbiorców. Uważali, że absencja wyborcza osłabiłaby pozycję ugrupowania, ponieważ eurosceptyczny elektorat, na którego głosy liczono, straciłby wówczas najważniejszego reprezentanta swoich interesów i mógłby zniechęcić się do głosowania lub przenieść sympatie na inne partie. Taka sytuacja byłaby ze szkodą dla Ligi w wyborach parlamentarnych 2005 r., w których liczono na zdobycie nawet 100 mandatów poselskich i osiągnięcie pozycji jednego z decydentów politycznych w Polsce. Udział w kampanii do Parlamentu Europejskiego potraktowano więc z jednej strony jako umocnienie pozycji ugrupowania na polskiej scenie politycznej, z drugiej natomiast jako próbę wysondowania, na jak duże poparcie może liczyć opcja narodowa i antyunijna w społeczeństwie (*Stanowisko: 8; Wystąpienie R. Giertycha 12 XII 2003; Naszym celem: 3*;

Wybory V 2004; *Jesteśmy*: 3). W programie z 2004 r. napisano: „Nie-
wzięcie udziału w kampanii wyborczej do PE zepchnęłoby nasze Stron-
nictwo na margines życia politycznego” (*Naszym celem*: 3).

Drugim z motywów pragmatycznych udziału w wyborach europej-
skich było zagospodarowanie elektoratu, który w referendum akcesyj-
nym głosował przeciwko wejściu Polski do Unii Europejskiej. W argu-
mentacji podnoszono fakt, że skoro prawie 4 mln obywateli (ponad 22%)
wyraziło sprzeciw wobec UE, więc ci ludzie powinni mieć swoich repre-
zentantów w strukturach unijnych, a za takich uważano LPR i jej kandy-
datów. Uważano, że bojkot wyborów byłby złym rozwiązaniem, ponie-
waż oddawano by mandaty eurodeputowanych dla kandydatów z ugrupo-
wań, które gotowe były przedkładać interesy unijne nad narodowymi (do
nich zaliczano Sojusz Lewicy Demokratycznej, Platformę Obywatelską
i Unię Wolności). LPR stała na stanowisku, że w PE powinny znaleźć
się te osoby, które walczyć będą o polskie interesy i bronić ich przed
zagrożeniem ze strony władz unijnych i mocarstw europejskich, gdyby
więc Liga nie wzięła udziału w wyborach, to polski naród nie miałby
swoich prawdziwych przedstawicieli, troszczących się w UE o jego do-
bro. Wymownym argumentem było porównanie PE do parlamentów
państw zaborczych – Reichstagu i Dumy – i przeprowadzenie analogii
między nimi. Twierdzono, że tak jak na początku XX w. ugrupowania
narodowe nie akceptowały zaborców, ale wysyłały swoich reprezentan-
tów do ich parlamentów, by bronili polskich spraw, podobnie sto lat
później LPR, nie akceptując UE, powinna robić to samo, ponieważ bez
deputowanych z opcji narodowej Polska straciłaby całkowicie podmio-
towość międzynarodową (Wystąpienie R. Giertycha 12 XII 2003; Wy-
stąpienie R. Giertycha 23 I 2004; Wystąpienie R. Giertycha 29 IV 2004;
Wybory; *Bronię norm*: 12; *Naszym celem*: 3; Moskal E., Giertych R.: 1).
W odezwie do narodu polskiego R. Giertych i prezes Kongresu Polonii
Amerykańskiej Edward Moskal napisali: „Wybierać musimy tych, któ-
rzy bardziej kochają Polskę niż Unię” (Moskal, Giertych: 1).

Wynik wyborczy LPR do Parlamentu Europejskiego

Dnia 9 III 2004 r. prezydent Aleksander Kwaśniewski zarządził wy-
bory do Parlamentu Europejskiego, które w Polsce miały odbyć się trzy
miesiące później, 13 czerwca. LPR, zgodnie ze swoimi deklaracjami,
przystąpiła do kampanii wyborczej. Utworzyła komitet wyborczy, które-
go pełnomocnikami zostali Marlena Pawłowska, żona Szymona Paw-
łowskiego, członka Rady Politycznej Ligi i radnego Warszawy oraz

Sylwester Chruszcz, wiceprezes Zarządu Głównego i prezes Okręgu Zachodniopomorskiego LPR, radny sejmiku zachodniopomorskiego. Lista KW LPR otrzymała numer 10. Hasłem przewodnim kampanii było „My wybieramy Polskę”, jednak posługiwano się również innymi hasłami: „Aby Polska Polską była nawet w Unii Europejskiej”, „Polska powstanie” oraz „Polska jest najważniejsza”. Zaprezentowano program wyborczy pod nazwą *Program dla posłów LPR do Parlamentu Europejskiego*, w którym zaprezentowano cele, jakie Liga stawiała przed sobą do realizacji w unijnym parlamencie (*Program dla posłów*: 3). Na plakatach, billboardach i ulotkach prezentowano uroki polskiego krajobrazu: złote łąny zbóż, białe brzozy, zielone lasy, góry, słoneczne i bezchmurne niebo. Chruszcz wyjaśniał tę symbolikę: „Motyw ów ukazuje typowy dla Polski piękny krajobraz”, więc „poprzez ten motyw i hasło chcemy dać do zrozumienia, że najważniejszą dla nas rzeczą jest Polska” (Ruszyła kampania 30 V 2004; *My wybieramy* 13–20 VI 2004: 18). Organizowano manifestacje, jak np. 1 maja w Warszawie, kiedy około 5000 demonstrantów w Marszu Niepodległości protestowało przed Pałacem Prezydenckim i Sejmem na znak sprzeciwu wobec wejścia Polski do UE. Organizatorzy nieśli biało-czerwone flagi i rozdawali biało-czerwone baloniki. Jednocześnie akcentowano stanowisko antyunijne w kampanii. Podczas Marszu Niepodległości pochodowi towarzyszył marsz żałobny jako symbol upadku niepodległości Polski, pojawiały się również transparenty, na których stawiano znak równości pomiędzy flagą UE a sierpem i młotem, przedstawiano także wizerunki osób ubranych w łachmany i proszących o pieniądze, ukazując tym samym ofiary akcesji (bz 16 V 2004: 3; *Wszystko postawiłem* IV 2004: 20; Motyw 21 V 2004). Jednocześnie w kampanii propagowano logo LPR związane z symboliką niepodległościową: srebrnego orła polskiego w złotej koronie, wpisanego w elipsę na tle biało-czerwonej szachownicy. Na dole elipsy była nazwa partii, a na górze hasło „Niech żyje Polska”. Eksponowanie tego znaku miało podkreślić akcent narodowy partii (biel i czerwień) oraz szlachectwo i bogactwo (złoto i srebro) (Janik-Wiszniewska, Wiszniewski 2005: 168).

LPR zarejestrowała 130 kandydatów we wszystkich okręgach wyborczych. Na pierwszych miejscach znaleźli się zazwyczaj członkowie ugrupowania, chociaż były również osoby bezpartyjne, uznane za ważne dla środowiska narodowego. Do tych ostatnich zaliczali się: poseł Witold Tomczak (okręg nr 7 – Poznań), prof. Mirosław Piotrowski z Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego (okręg nr 8 – Lublin) oraz Tomasz Wójcik, członek władz NSZZ „Solidarność” (okręg nr 13 – Gorzów Wielkopolski / Szczecin). Pozostałe osoby były członkami władz naczelnych LPR. W okręgu nr 1 (Gdańsk) pierwsze miejsce dostał poseł

Robert Strąk, wiceprezes Zarządu Głównego i prezes Okręgu Pomorskiego. W okręgu nr 2 (Bydgoszcz) na czele listy znalazła się posłanka Anna Sobecka, członek Rady Politycznej. W okręgu nr 3 (Olsztyn) pierwsze miejsce uzyskał radny sejmiku warmińsko-mazurskiego Bogusław Rogalski, członek Rady Politycznej i prezes Okręgu Warmińsko-Mazurskiego. W okręgu nr 4 (Warszawa I) liderem listy został wicemarszałek województwa mazowieckiego W. Wierzejski. W okręgu nr 5 (Warszawa II) na czele listy znalazł się poseł Dariusz Grabowski, wiceprzewodniczący Rady Politycznej. Pierwsze miejsce w okręgu nr 6 (Łódź) zajął radny sejmiku lubelskiego Ryszard Bender, członek Rady Politycznej. W okręgu nr 9 (Rzeszów) listę otwierał Andrzej Zapałowski, członek Rady Politycznej. W okręgu nr 10 (Kraków/Kielce) na czele listy znalazł się poseł Bogdan Pęk, wiceprezes Zarządu Głównego. W okręgu nr 11 (Katowice) pierwsze miejsce uzyskał poseł Maciej Giertych, wiceprzewodniczący Rady Politycznej. Natomiast w okręgu 12 (Wrocław/Opole) liderem listy został S. Chruszcz (Wybory 2004).

Wybory do Parlamentu Europejskiego odbyły się w Polsce przy niskiej frekwencji, wynoszącej 20,9% uprawnionych do głosowania. Na 29 986 109 osób, mających czynne prawo wyborcze w elekcji wzięło udział 6 265 062 osób. Antyunijna i narodowa retoryka przyniosła sukces wyborczy LPR, ponieważ zajęła 2. miejsce. Zagłosowało na nią 969 689 osób, co dało 15,92% ważnie oddanych głosów. Zwyciężyła Platforma Obywatelska (1 467 775 i 24,1% głosów), trzecie miejsce zajęło natomiast Prawo i Sprawiedliwość (771 858 i 12,67% głosów). Rządząca koalicja Sojusz Lewicy Demokratycznej – Unia Pracy była dopiero piąta (569 311 i 9,35% głosów). Liga zwyciężyła w dwóch okręgach wyborczych: nr 8 i nr 9, w ośmiu okręgach była druga (nr 1, 2, 3, 5, 6, 7, 10 i 12), zaś w dwóch okręgach – trzecia (nr 11 i 13). Jedynie w okręgu nr 4 zajęła miejsce poza pierwszą trójką. Najlepszy wynik pod względem oddanych głosów osiągnęła w okręgach nr 11 (763 617) i nr 10 (726 670), pod względem procentowym natomiast w okręgach nr 9 (24%) i 8 (23,59%). Najmniej głosów na LPR padło w okręgach nr 2 (292 237) i 9 (338 874), a procentowo – w okręgach nr 4 (10,53%) i nr 13 (12,08%) (Wybory 2004). Dobry wynik LPR był rezultatem wpasowania się jej programu i stosunku do Unii w gusta wyborców. Według sondażu przeprowadzonego przez TNS OBOP (3–6 VI 2004 r.) większa część osób uważała, że członkostwo w UE pogorszyło ich poziom życia (17%) niż polepszyło (7%) przy 74% osób niezauważających żadnych zmian (Opinie 2004).

Preferencje wyborcze wobec LPR można określić na podstawie sondażu TNS OBOP z 3–6 VI 2014 r. Obejmował on kilka kategorii: płeć, wiek, wykształcenie, miejsce zamieszkania, grupa społeczno-zawodowa, religij-

ność oraz samoocena sytuacji materialnej. Według pierwszego kryterium na Ligę chciało zagłosować 8% mężczyzn i 17% kobiet. Kryterium wieku pokazało, że LPR cieszyła się największym poparciem w grupie osób mających 65 i więcej lat (19%), najmniej – wśród osób w wieku 55–64 lata (8%). Osoby od 18. do 54. roku życia udzielały LPR poparcia rzędu 12%. Według kryterium wykształcenia na LPR najwięcej chciało głosować osób z wykształceniem podstawowym (20%), najmniej – z wyższym (1%). Według miejsca zamieszkania LPR największym poparciem cieszyła się na wsi (20%), najmniejszym w miastach powyżej 500 000 mieszkańców (6%) i do 20 000 mieszkańców (7%). Kryterium grupy społeczno-zawodowej obejmowało dziesięć kategorii. LPR mogła liczyć na największe poparcie wśród gospodyń domowych (31%), rencistów (21%), pracowników administracji i usług oraz bezrobotnych (po 17%), a także emerytów (14%). Najmniejszym poparciem partia cieszyła się wśród prywatnych przedsiębiorców (0%), kierowników i specjalistów (3%), uczniów i studentów (6%), robotników (6%) oraz rolników (13%). Kryterium religijności pokazało, że na LPR chciało zagłosować 16% regularnie praktykujących, 10% niepraktykujących oraz 5% nieregularnie praktykujących. Natomiast według samooceny sytuacji materialnej osoby oceniające własną sytuację dobrze miały stanowić 6% elektoratu, średnio – 15%, a źle – 10% (Preferencje 2004).

W wyniku podziału mandatów najwięcej przypadło PO (15) przed LPR (10) i PiS (7). Pozostałe mandaty eurodeputowanych otrzymały: Samoobrona Rzeczypospolitej Polskiej (6), SLD-UP (5), Polskie Stronnictwo Ludowe i Unia Wolności (po 4) oraz Socjaldemokracja Polska (3). Mandaty eurodeputowanych z ramienia Ligi otrzymali: Rogalski (okręg nr 3), Wierzejski (nr 4), Grabowski (nr 5), Urszula Krupa – członek Rady Politycznej i prezes Okręgu Łódzkiego LPR (nr 6), Tomczak (nr 7), Piotrowski (nr 8), lekarz Filip Adwent, bezpartyjny (nr 9), Pęk (nr 10), Giertych (nr 11) i Chruszcz (nr 12). Spośród wybranych eurodeputowanych Ligi najwięcej głosów padło na Pęka (105 417) i Giertycha (68 953), najmniej – na Krupę (27 901) i Adwenta (28 311) (Wybory 2004). W Parlamencie Europejskim deputowani Ligi utworzyli liczącą 36 osób grupę Niepodległość i Demokracja, w skład której weszło ponadto 10 przedstawicieli z Wielkiej Brytanii, 4 z Włoch, po 3 z Francji i Szwecji, 2 z Holandii oraz po 1 z Czech, Danii, Grecji i Irlandii. Wszystkich deputowanych NiD łączył sprzeciw wobec federalizacji UE oraz dążenie do zachowania niepodległości państw narodowych. Na czele grupy stanęli Jens-Peter Bonde z Danii oraz Nigel Farage z Wielkiej Brytanii, natomiast M. Giertych został przewodniczącym Biura (Wierzejski i in. 2004: 35–36).

Zakończenie

Liga Polskich Rodzin uważała Unię Europejską za organizację sprzeczną z ideą suwerenności państw narodowych. Zarzucała jej dążenie do stworzenia ponadpaństwowej organizacji narzucającej krajom członkowskim swoją wolę i ograniczającej je do roli unijnych prowincji o niewielkich kompetencjach. Taka sytuacja była niebezpieczna dla państwa polskiego, które, podporządkowane administracji unijnej, nie miało szans na rozwój ekonomiczny i wzmocnienie pozycji międzynarodowej i musiało wykonywać polecenia władz unijnych, często sprzeczne z interesami Polski. Obawy przed dyktatem UE były jedną z przyczyn decydujących o starcie LPR w wyborach do Parlamentu Europejskiego. Uważając, że w strukturach unijnych decydować się będzie o losach państw członkowskich, w tym Rzeczypospolitej, przywódcy Ligi nie mogli zrezygnować z wysłania do Brukseli swoich reprezentantów, aby starali się walczyć o interesy państwa polskiego i uniemożliwić przyjmowanie negatywnych dla niego rozstrzygnięć. Kampania wyborcza i ewentualny wybór przedstawicieli Ligi do struktur unijnych miały również na celu rozpowszechnianie ideologii narodowej na forum polskim i europejskim, co przyczyniłoby się do wzrostu poparcia dla ugrupowania, zwłaszcza w sytuacji, kiedy znaczna część polskiego społeczeństwa nie widziała pozytywów w akcesji do Unii. LPR, ze swoją antyunijną i pronarodową retoryką, trafiła więc w potrzeby części elektoratu i ten fakt, jak również niska frekwencja wyborcza, spowodował, że odniosła sukces wyborczy, umacniając się na polskiej scenie politycznej.

Bibliografia

- Będziemy bronić tradycji*, 6 VI 2004, „Nowa Myśl Polska” (dalej: NMP), nr 23.
Bronię norm, V 2004, „Racja Polska” (dalej: RP).
(bz) 16 V 2004, *Marsz Niepodległości w Warszawie*, NMP, nr 20.
Giertych M., 8 IX 2002, *Co powiedział Papież?*, NMP, nr 36.
Grzesik-Robak A., 2008, *Polskie partie polityczne wobec integracji Polski ze Wspólnotami Europejskimi / Unią Europejską (1989–2004)*, Toruń.
Janik-Wiszniowska M., Wiszniowski R., 2005, *Wizualna kampania wyborcza do Parlamentu Europejskiego w Polsce w 2004 roku* [w:] *Kampania wyborcza: marketingowe aspekty komunikowania politycznego*, red. B. Dobek-Ostrowska, Wrocław.
Jesteśmy alternatywą dla obecnego układu politycznego 13–20 VI 2004, NMP, nr 24–25.
Karta Praw Polaków, 9 IX 2001, „Myśl Polska na Wybory”, nr 6.
Kozień T., 2007, *Liga Polskich Rodzin wobec integracji Polski z Unią Europejską* [w:] *Między Europą naszych pragnień a Europą naszych możliwości*, t. II, red. J. Faryś, T. Sikorski, P. Słowiński, Gorzów Wielkopolski.

- Koziello T., 2013, *Idea polityki suwerennej w koncepcjach politycznych Ligi Polskich Rodzin* [w:] *Metapolityka: Pomiedzy filozofia, teorią i praktyką*, red. A. Pięta-Szawara, Rzeszów.
- Liga mówi – nie!* 27 X 2002, NMP, nr 43.
- Maj C., Maj E., 2007, *Narodowe ugrupowania polityczne w Polsce: 1989–2001*, Lublin.
- Moskal E., Giertych R., 6 VI 2004, *Nic o nas bez nas!*, NMP, nr 23.
- Motyw przewodni kampanii LPR do Parlamentu Europejskiego, 21 V 2004, Liga Polskich Rodzin (dalej: LPR), <http://www.lpr.pl/2004/05/21/motyw-przewodni-kampanii-lpr-do-parlamentu-europejskiego> (5.10.2011).
- My wybieramy Polskę*, 13–20 VI 2004, NMP, nr 24–25.
- Nadzieja w młodych*, 23 III 2003, RP, nr 4.
- Naszym celem jest obrona tożsamości i suwerenności Polski*, 25 IV 2004, NMP, nr 17.
- Nie dla Unii, 30 IV 2004, Tygodnik Głos, <http://www.glos.com.pl/ARCHIWUM/2004/019/Bkraj/osw.html> (4.10.2011).
- Opinie o członkostwie Polski w Unii Europejskiej w pierwszych dniach czerwca 2004 r., 2004, TNS OBOP, http://tnsglobal.pl/archiv_files/049-04.pdf (6.10.2011).
- Preferencje Polaków w wyborach do Parlamentu Europejskiego na tydzień przed wyborami 2004, TNS OBOP, http://tnsglobal.pl/archiv_files/041-04.pdf (6.10.2011).
- Program dla posłów LPR do Parlamentu Europejskiego*, 30 V 2004, NMP, nr 22.
- Program gospodarczy*, 2003, Warszawa.
- Program ideowy Ligi Polskich Rodzin*, 2002, Warszawa.
- Program Polski nowoczesnej*, 13–20 IV 2003, RP, nr 7–8.
- P.Ś., 15 IV 2004, *Ewakuacja z LPR*, „Rzeczpospolita”, nr 89.
- Ruszyła kampania wizualna LPR, 30 V 2004, LPR, <http://www.lpr.pl/pl/2004/05/30/ruszylo-kampania-wizualna-lpr> (5.10.2011).
- Stanowisko II Kongresu LPR w sprawie sytuacji politycznej Polski po zaakceptowaniu w referendum przez Naród wejścia Polski do UE* IX 2003, RP, nr 28.
- Unijna fikcja*, 16 III 2003, RP, nr 3.
- Wierzejski W., 16 III 2003, *Niekorzystna i obca*, RP, nr 3.
- Wierzejski W., i in. 2004, *Odrzućmy unijną konstytucję*, Warszawa.
- Wolna Polska poza Unią*, 27 IV – 4 V 2003, RP, nr 9–10.
- Wszystko postawiłem na Unię*, IV 2004, RP.
- Wybory do Parlamentu Europejskiego, V 2004, Opoka w Kraju, <http://opoka.giertych.pl/owk49.htm> (3.10.2011)
- Wybory do Parlamentu Europejskiego, 2004, Państwowa Komisja Wyborcza, <http://pe2004.pkw.gov.pl> (2.10.2011).
- Wystąpienie B. Pęka, 20 XII 2002, Sejm RP, <http://orka2.sejm.gov.pl/Debata4.nsf> (1.10.2011).
- Wystąpienie B. Pęka, 12 IX 2003, Sejm RP, <http://orka2.sejm.gov.pl/Debata4.nsf> (1.10.2011).
- Wystąpienie M. Kotlinowskiego, 17 IV 2004, Sejm RP, <http://orka2.sejm.gov.pl/Debata4.nsf> (1.10.2011).
- Wystąpienie R. Giertycha, 27 VIII 2003, Sejm RP, <http://orka2.sejm.gov.pl/Debata4.nsf> (1.10.2011).
- Wystąpienie R. Giertycha, 12 XII 2003, Sejm RP, <http://orka2.sejm.gov.pl/Debata4.nsf> (1.10.2011).
- Wystąpienie R. Giertycha, 23 I 2004, Sejm RP, <http://orka2.sejm.gov.pl/Debata4.nsf> (1.10.2011).
- Wystąpienie R. Giertycha, 29 IV 2004, Sejm RP, <http://orka2.sejm.gov.pl/Debata4.nsf> (1.10.2011).